GRATIS

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

III (VI) CZWARTEK 6 KWIETNIA 1950 ROKU. Nr 96 (1377)

Budujemy fundamenty socjalizmu

Wspólnym wysiłkiem mas pracujących

przy pomocy ZSRR i krajów demokracji ludowej

wygramy historyczną bitwę

o realizację Planu 6-letniego

Streszczenie przemówienia tow. ministra Jędrychowskiego, wygłoszonego na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

Na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 4 kwietnia br. przemawiał min. Jędrychowski.

Minister Jędrychowski stwierdza na wstępie, że **ustawa o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950 wyznacza gospodarce narodowej zadania w zakresie produkcji, inwestycji i podnoszenia dobrobytu i kultury mas pracujących na pierwszy rok Planu 6-letniego, planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski, planu budowy podstaw socjalizmu.**

Rok 1950 — rokiem przełomu

Przejście od odbudowy do przebudowy gospodarczej i społecznej, wejście w okres Planu 6-letniego jest momentem przełomowym w rozwoju naszej gospodarki planowej.

Plan na rok 1950 stawia przed przemysłem socjalistycznym zadanie osiągnięcia wzrostu wartości produkcji w stosunku do rzeczywistej produkcji w roku 1949 o 22 proc. Należy przypomnieć, że plan na rok 1949 zakładał wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do roku poprzedniego o 17,9 proc., w wykonaniu planu jednak, dzięki twórczej inicjatywie mas pracujących i szerokiemu rozwojowi ruchu współzawodnictwa pracy **wartość produkcji przemysłowej była w 1949 r. większa o 23 proc. niż w r. 1948.**

Tempo wzrostu produkcji przemysłowej, przewidziane w planie na rok 1950, jest wysokie. **Osiągnięcie tego wzrostu jest zadaniem trudnym, ale realnym, bowiem w naszej gospodarce istnieją jeszcze duże, ukryte i niewykorzystywane rezerwy, które twórcza inicjatywa mas pracujących codziennie ujawnia i uaktywnia na pożytek całego narodu. Realność tego zadania potwierdzają wyniki pierwszych miesięcy br.**

Dobry start dwu pierwszych miesięcy

W ciągu pierwszych dwóch miesięcy br. plan produkcji węgla kamiennego został wykonany w 104 proc., a w marcu nawet w 105 proc. Plan produkcji energii elektrycznej wykonano w styczniu i lutym br. w 104 proc., stali surowej w 101 proc., cementu w 101 proc., azotniaku w 111 proc., traktorów w 109 proc., tkanin wełnianych w 109 proc., tkanin bawełnianych w 104 proc.

Produkcja w roku 1950 wzrośnie o 22 procent

Wzrost wartości produkcji przemysłowej o 22 proc., dotyczy całego przemysłu socjalistycznego. Wzrost ten nie rozkłada się jednak równomiernie na wszystkie gałęzie produkcji.

Wzrost produkcji maszyn

Najsilniej wzrasta produkcja szeregu artykułów przemysłowych o charakterze inwestycyjnym. Tak np. produkcja maszyn i urządzeń dla przemysłu górniczego — o 18,8 proc. Produkcja parowozów wzrośnie — o 22,8 proc., produkcja obrabiarek — o 30,4 proc., produkcja traktorów — o 43,3 proc., produkcja maszyn wirujących — o 50,7 proc., produkcja okrętowa — o 86 proc., produkcja samochodów ciężarowych — o 165,3 proc.

Przemysł w roku 1950 będzie produkował szereg nowych typów maszyn i urządzeń inwestycyjnych. Ten silny wzrost produkcji przemysłowych artykułów i urządzeń inwestycyjnych zgodny jest z polityką uprzemysłowienia kraju, z polityką rozwoju przede wszystkim przemysłu ciężkiego, jako podstawy technicznej rekonstrukcji wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Produkcja artykułów konsumcyjnych ulegnie ogromnej zwyżce

W grupie artykułów konsumcyjnych wzrost produkcji sięga od kilku do kilkudziesięciu procent. Tak np. produkcja papieru wzrośnie o 5,9 proc., produkcja tkanin bawełnianych o 6,7 proc., produkcja tkanin wełnianych o 8,6 proc., tkanin lnianych — o 17,5 proc., jedwabnych — o 24,3 proc., wyrobów dzianych — o 24,5 proc., obuwia mechanicznego — o 26,7 proc., produkcja mebli stolarskich wzrośnie o 31,6 proc. Produkcja papierosów wzrośnie — o 8,1 proc., produkcja cukru — o 10,9 proc., tłuszczów jadalnych utwardzonych — o 22,8 proc., konserw mięsnych — o 32,2 proc., ryb morskich — o 46,7 proc. Produkcja mydła do prania wzrośnie — o 26,2 proc., produkcja odbiorników radiowych — o 69,4 proc.

Ten wzrost produkcji przemysłowej artykułów konsumcyjnych wraz ze wzrostem produkcji i skupu artykułów rolnych pozwoli na odpowiedni wzrost spożycia indywidualnego.

Inicjatywa mas pracujących przyspieszy rozwój gospodarczy kraju

W dziedzinie surowców i półfabrykatów przemysłowych wzrost produkcji węgla kamiennego w roku 1950 został określony na 3,2 proc., energii elektrycznej na 8,4 proc., rud żelaznych na 5,9 proc., surówki żelaznej na 10,7 proc., stali surowej na 9 proc., wyrobów walcowanych na 13,9 proc., cynku na 4,4 proc., cementu na 6,1 proc., sody kaustycznej na 9,9 proc., sody kalcynowanej na 18,2 proc., kwasu siarkowego na 21,2 proc.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Depesza Komitetu Centralnego WKP (b) do uczestników XII Kongresu Francuskiej Partii Komunistycznej

GENEWA (PAP) — Jak donoszą z Paryża, w czasie obrad XII Kongresu Francuskiej Partii Komunistycznej, George Cogniot odczytał wśród długo niemilknących oklasków depeszę gratulacyjną Komitetu Centralnego WKP(b).

Treść depeszy brzmi, jak następuje:

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła gorące pozdrowienia XII Kongresowi Francuskiej Partii Komunistycznej — przodującemu, sławnemu oddziałowi klasy robotniczej i wszystkich pracujących Francji.

Jednocząc swe szeregi pod rewolucyjnym sztandarem marksizmu-leninizmu Francuska Partia Komunistyczna prowadzi walkę o sprawę klasy robotniczej, o żywotne interesy i prawa demokratyczne narodu francuskiego.

W latach drugiej wojny światowej i wrogiej okupacji, Francuska Partia Komunistyczna nie bacząc na przeciwdziałanie sił reakcyjnych, utworzyła front ruchu oporu przeciwko okupantom faszystowskim i ich pomocnikom, zorganizowała walkę patriotów francuskich o wygnanie obcych zaborców.

W okresie powojennym Francuska Partia Komunistyczna w nieubłaganej walce z siłami reakcji wewnętrznej i zagranicznej broni żywotnych interesów narodu francuskiego i suwerenności narodowej kraju, demaskuje knowania reakcji imperialistycznej i jej agentury w ruchu robotniczym, prowadzi odważną walkę przeciw podżegaczom wojennym.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego życzy komunistom francuskim dalszych sukcesów w ich walce o jedność klasy robotniczej, o stworzenie ścisłego sojuszu robotników i pracujących chłopów, o zjednoczenie wszystkich sił demokratycznych kraju w imię żywotnych interesów mas pracujących, niezależności narodowej, w imię pokoju, demokracji i socjalizmu.

Niech żyje bratnia Francuska Partia Komunistyczna!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Delegaci przyjęli depeszę owacyjnymi okrzykami na cześć Związku Radzieckiego i Towarzysza Stalina, po czym odśpiewali „Międzynarodówkę".

Zatwierdzenie doniosłych ustaw przez Sejm Ustawodawczy RP

WARSZAWA (PAP) — Najważniejszym punktem porządku dziennego 78 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 4 kwietnia rb. było pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950, przy którym zabrał głos zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. Stefan Jędrychowski.

Na posiedzenie przybył Rząd z Premierem Cyrankiewiczem, wicepremierem Korzyckim i Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim — na czele.

Na propozycję wicemarszałka Barcikowskiego Izba wyraziła zgodę na uzupełnienie porządku dziennego następującymi punktami:

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie organizacji naczelnych władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o skróconym czasie pracy szczególnie uciążliwej lub w szkodliwych warunkach,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie dekretu o ubezpieczeniu rodzinnym,

pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności i trybie postępowania w sprawach szkód w majątku wojskowym oraz kilka innych projektów ustaw.

W pierwszym punkcie porządku dziennego przy pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950 zabrał głos zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego min. JĘDRYCHOWSKI. (Streszczenie przemówienia min. Jędrychowskiego podajemy oddzielnie).

Projekt ustawy o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1950 odesłany został do Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu.

Przy pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy **o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy zabrał głos. min. Przemysłu Lekkiego — STAWIŃSKI.**

(Streszczenie przemówienia min. Stawińskiego podajemy oddzielnie).

Następnie pos. **KWIATKOWSKI (PZPR)** złożył sprawozdanie Komisji Oświaty i Nauki o rządowym projekcie ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli szkół zawodowych i zakładów naukowych, podległych Centralnemu Urzędowi Szkolenia Zawodowego.

Poseł **DUNIAK (PZPR)** złożył sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu oraz Pracy i Opieki Społecznej o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

Sejm ustawę jednomyślnie uchwalił.

Sprawozdanie komisji: Bezpieczeństwa Publicznego oraz Prawniczej i Regulaminowej o dekrecie o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej złożył poseł **GROSS (PZPR). Potrzebę wydania dekretu uwypuklił przebieg niedawnych procesów Robineau i Petrovica.**

Rozwojowi Polski Ludowej — podkreślił mówca — zagrażają nie tylko sami agenci imperialistyczni, **ale również i ci, którzy swą lekkomyślnością, czy głupotą, brakiem poczucia odpowiedzialności i gadulstwem umożliwiają szpiegom ich wrogą robotę.**

Referent szczegółowo zanalizował przepisy dekretu, stwierdzając w zakończeniu, że **ogłoszenie dekretu spotkało się z powszechnym uznaniem polskich mas pracujących, zainteresowanych w ochronie swych osiągnięć przed atakami imperializmu.**

Sejm jednomyślną uchwałą zatwierdzającą dekret dał wyraz stanowisku mas pracujących, które zdecydowanie stoją na straży osiągnięć Państwa Ludowego.

W dwóch ostatnich punktach porządku dziennego przyjęto sprawozdania komisji prawniczej i regulaminowej.

Na tym 78 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP. zostało zakończone. O terminie następnego posiedzenia nastąpi oddzielne zawiadomienie

Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

jest wyrazem żądań i interesów najszerszych mas pracujących

Z przemówienia Ministra Przemysłu Lekkiego – tow. E. Stawińskiego na 78 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP) — Referując w imieniu Rządu **projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy**, minister przemysłu lekkiego — tow. Stawiński przedstawił na wstępie okoliczności, które skłoniły Rząd do wystąpienia z tym projektem.

Mówca stwierdził, że zadania, które stoją przed nami w związku z rozpoczynającym się okresem 6-letniego planu rozbudowy gospodarczej i kulturalnej kraju, **wymagają wspólnego, zbiorowego i solidarnego wysiłku wszystkich obywateli. Klasa robotnicza dała niezaprzeczalne dowody zrozumienia tych zadań i bez jej ofiarnego wysiłku, bez twórczej inicjatywy, bez uporczywego dążenia do wzrostu wydajności nie bylibyśmy w stanie osiągnąć takich rezultatów w okresie minionego 5-lecia. Należy jednak pamiętać o tym, że mimo ofiarnego wysiłku klasy robotniczej i szerokich rzesz inteligencji pracującej, znajdują się jeszcze wśród mas pracujących jednostki, które swym postępowaniem szkodzą Państwu i swym towarzyszom pracy.**

Absencja stanowi poważny problem gospodarczy — podkreślił tow. min. Stawiński. Znaczny ubytek godzin spowodowany absencją wymaga ustawowego przeciwdziałania niesprawiedliwionemu opuszczaniu pracy. Państwo Ludowe dało dowód, że troszczy się o zapewnienie właściwego wypoczynku pracownikom, o właściwy poziom świadczeń ubezpieczeniowych i o podniesienie warunków bytu mas pracujących. Przyznanie pracownikom fizycznym, korzystającym dotychczas z 8-dniowego urlopu po rocznej pracy w zakładzie, 12 płatnych dni urlopowych oznacza wybitną poprawę uprawnień do wypoczynku dla znacznej części klasy robotniczej.

Wyrazem troski Rządu w tym zakresie jest również zgłoszony w dniu dzisiejszym **projekt ustawy o skróceniu czasu pracy w warunkach szkodliwych lub szczególnie uciążliwych.**

Dane z ostatnich miesięcy wykazują, że gospodarka narodowa traci z powodu nieusprawiedliwionej absencji kilka milionów dniówek w skali rocznej, co oznacza ubytek produkcji przemysłowej wartości wielu miliardów złotych.

Klasa robotnicza na licznych zebraniach i wystąpieniach potępiła bezkarne naruszanie dyscypliny pracy przez jednostki nie poczuwające się do solidarnego wysiłku, stwierdzając, że często zdarzająca się absencja i łazikowanie dezorganizują pracę i powodują obniżenie ogólnych zarobków.

Projekt ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy jest więc wyrazem żądań i interesów najszerszych mas pracujących.

Wprowadzenie tej ustawy nie jest jedynym środkiem oddziaływania na podniesienie dyscypliny pracy.

Potrzebna jest również stała praca uświadamiająca, która by wyraźnie wskazała ogółowi pracujących, że zachowanie socjalistycznej dyscypliny pracy jest koniecznością i że dyscyplina ta powinna płynąć z głębokiej wiary, iż w naszych warunkach praca jest sprawą czci i honoru każdego obywatela.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Bajeczki wuja Sama

„Łódź podwodna — widmo"

zjawia się w USA gdy generałowie chcą wyłudzić kredyty na zbrojenia

NOWY JORK (PAP). — Agencja „Associated Press" podała, że dnia 29 marca br., **samolot patrolowy marynarki wojennej USA spostrzegł rzekomo u wybrzeży północnej Kalifornii „nie rozpoznaną łódź podwodną".** Tajemnicza łódź została też jakoby zauważona 30 marca przez pewien statek rybacki.

Znamienne jest, że wiadomości w sprawie poszukiwań przez dowództwo floty USA „nie rozpoznanej łodzi podwodnej" u wybrzeży Kalifornii, **zbiegły się z omawianiem w Kongresie projektu ustawy o kredytach wojskowych i z kampanią agitacyjną generała Eisenhowera na rzecz dalszego zwiększenia tych kredytów.** Utarł się już widocznie zwyczaj, że militaryści amerykańscy wykrywają tajemnicze „łodzie podwodne" u wybrzeży Ameryki za każdym razem, gdy Kongres rozpatruje projekty ustaw o kredytach wojskowych.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS, notując ostatnie wiadomości amerykańskie na temat „tajemniczej łodzi podwodnej", przypomina, że **przed dwoma laty 25 marca 1948 r. Sullivan, ówczesny minister marynarki, występując w senackiej komisji sił zbrojnych w związku z debatą nad projektem ustawy o kredytach wojskowych oznajmił, że u wybrzeży Ameryki zauważono jakoby łodzie podwodne, nie należące do żadnego z mocarstw zachodnich.**

Oświadczenie Sullivana wywołało „sensację", na co właśnie liczyli Sullivan i jego szef Forrestal. Później jednak wszyscy uznali, że była to umyślna próba wytworzenia paniczych nastrojów w tym celu, **by Kongres wyasygnował dodatkowe miliardy na zbrojenia.**

Pod naporem faktów sąd uznał, że rekwizycja robotników jest bezprawiem

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że tamtejszy sąd karny uniewinnił 43 robotników gazowni i 10 robotników elektrowni, ściganych przez rząd za to, że nie usłuchali nakazu tzw. „rekwizycji", to znaczy powrotu do pracy pod groźbą surowych sankcji. Sąd uznał, że nakaz rekwizycji nie może być wydawany w okresie pokoju.

Ludność Tunisu manifestuje przeciwko wojnie w Indochinach

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że w Tunisie odbyła się manifestacja pokojowa w związku z odjazdem nowego transportu żołnierzy, mających wziąć udział w wojnie z Vietnamem. Manifestanci wznosili okrzyki: **„Precz z wojną w Indochinach!".**

W porcie La Rochelle, robotnicy portowi odmówili załadowania statku „Sainte Mere L'Eglise", odpływającego do Indochin. Do załadowania statku musiano sprowadzić żołnierzy.

Szkoła Inżynierska NOT została otwarta w Katowicach

KATOWICE (PAP) — Dnia 3 bm. odbyła się w Katowicach uroczysta inauguracja pierwszego roku Szkoły Inżynierskiej Naczelnej Organizacji Technicznej. W obszernej auli Śląskich Naukowych Zakładów Technicznych, w których mieści się szkoła, zgromadziło się 552 słuchaczy nowootwartej uczelni.

Są to w 85 proc. synowie robotników i chłopów, posiadający średnie wykształcenie techniczne i co najmniej dwuletnią praktykę zawodową.

Obecnie — kontynuując pracę w swym zawodzie — podwyższać będą jednocześnie swe kwalifikacje i po trzech latach studiów uzyskają stanowiska inżynierów

Dziś

na stronie 4-ej „Głosu" zamieszczamy 4-ty rysunek naszego konkursu p.t.

w drugą rocznicę planu Marshalla

Budujemy fundamenty socjalizmu

Dokończenie przemówienia tow. min. Jędrychowskiego

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Stosunkowo najsilniej wzrośnie produkcja cegły — o 36,3 proc. Wzrost ten jest koniecznym warunkiem wykonania planu budownictwa i planu inwestycyjnego. Produkcja nawozów azotowych wzrośnie o 2 proc., natomiast produkcja nawozów fosforowych o 26,2 proc.

Rzecz oczywista, że zwiększenie produkcji podstawowych surowców i półfabrykatów przemysłowych, a zwłaszcza węgla, żelaza, stali i metali kolorowych oraz cementu ponad cyfry wyznaczone przez plan, pozwoliłoby na przyśpieszenie ogólnego rozwoju gospodarczego kraju. **Należy mieć nadzieję, że inicjatywa mas pracujących, współzawodnictwo pracy i ruch racjonalizatorski doprowadzą w toku wykonania planu do podwyższenia tych cyfr.**

Zadanie rozbudowy drobnego przemysłu socjalistycznego

Nowym momentem w planie na rok 1950 jest zadanie szybkiego rozwoju drobnego przemysłu socjalistycznego. Podczas, gdy wartość produkcji wielkiego i średniego przemysłu państwowego ma wzrosnąć o 17,7 proc., wartość produkcji drobnego przemysłu socjalistycznego wzrośnie o 66,7 proc.

Mówca stwierdza, że dotychczas rozwojowi drobnego przemysłu socjalistycznego poświęcono zbyt mało uwagi i wskazuje, że **rozwój tego przemysłu może przyczynić się najszybciej i bez wielkich nakładów inwestycyjnych do wzrostu rynkowej masy towarowej i do lepszego i bardziej wszechstronnego zaspokojenia potrzeb mas pracujących.** W roku bieżącym zostały stworzone podstawy organizacyjne rozwoju drobnego przemysłu socjalistycznego. **Nie ulega wątpliwości, że uchwalona przez Sejm Ustawodawczy organizacja jednolitych terenowych organów władzy państwowej powinna stać się podstawą szerokiej inicjatywy gospodarczej czynników terenowych, między innymi w zakresie rozwoju drobnego przemysłu uspołecznionego.**

Należy zwrócić uwagę na terminowe uruchamianie obiektów inwestycyjnych, mających znaczenie produkcyjne i na skrócenie i usprawnienie procesów opanowania przez zakłady przemysłowe nowych rodzajów produkcji.

Rozwój produkcji rolnej rośnie w szybkim tempie

Oto ważniejsze warunki wykonania i przekroczenia zadań w zakresie produkcji przemysłowej, wyznaczonych przez plan na rok 1950 — stwierdza min. Jędrychowski — po czym wskazuje, że ze względu na zacofaną i rozdrobnioną strukturę społeczną rolnictwa, w której przeważa gospodarka drobnotowarowa, produkcja rolna nie może dorównać tempem wzrostu produkcji przemysłowej. Jednak dzięki systematycznej pomocy, udzielanej przez Państwo Ludowe w najrozmaitszych formach średnim i drobnym gospodarstwom chłopskim, dzięki regulowaniu przez Państwo Ludowe drobnotowarowej gospodarki rolnej oraz dzięki rozwojowi socjalistycznych form produkcji rolnej w postaci gospodarstw państwowych i spółdzielni produkcyjnych, rozwój produkcji rolnej odbywa się w tempie nie spotykanym w warunkach ustroju kapitalistycznego.

Plan na r. 1950 przewiduje wzrost wartości produkcji rolnej przy przeciętnych warunkach klimatycznych o 6,4 proc. w porównaniu z produkcją roku 1949, który był rokiem wysokiego urodzaju. Na wzrost ten złoży się wzrost wartości produkcji roślinnej o 3,7 proc. i zwierzęcej o około 10,8 proc.

Intensyfikacja procesów wytwórczych

Aby wykonać i przekroczyć plan, **cały przemysł socjalistyczny będzie musiał polepszyć wyniki swej pracy nie tylko pod względem ilości, ale i pod względem jakości. Plan na rok 1950 zawiera szereg sprecyzowanych zadań w zakresie postępu technicznego, a zwłaszcza w zakresie intensyfikacji procesów wytwórczych, mechanizacji pracy i stosowania nowoczesnych metod produkcyjnych.**

Przemysł musi przeprowadzić walkę o równomierne wykonanie planu przez poszczególne ogniwa gospodarcze oraz o równomierne wykonanie planu w czasie. Wymaga to znacznego ulepszenia planowania operatywnego na wszystkich szczeblach administracji przemysłowej, a zwłaszcza w zakładach pracy. Jedynie na podstawie doprowadzania zadań planu do każdego wydziału i do każdego robotnika, można ugruntować i rozszerzyć nowe formy aktywności mas robotniczych, które wyraziły się we wspaniałym ruchu podejmowania zobowiązań długofalowych.

Mówca analizuje następnie przyczyny nierównomiernego lub niedostatecznego nieraz, wykonywania planów produkcyjnych i wskazuje sposoby usunięcia przeszkód w tej dziedzinie. **Musi być prowadzona energiczna walka przeciwko absencji. Należy usprawnić system zaopatrzenia i ścisłą jego kontrolę. Konieczne jest zwłaszcza w przemyśle ciężkim udoskonalenie systemu bezpośredniego współdziałania pomiędzy poszczególnymi zakładami przemysłowymi, powiązanymi jednym cyklem produkcji. Robotnicy, technicy i inżynierowie muszą zaostrzyć rewolucyjną czujność, podnieść sprawność przeprowadzania remontów kapitalnych i bieżących, zwiększyć codzienną dbałość o maszyny i urządzenia. Niezbędne jest ulepszenie planowania asortymentowego przy współpracy z organizacjami handlowymi oraz ścisła kontrola wykonania planu według asortymentu obok kontroli ilości i wartości produkcji.**

Rozpoczęta na szeroką skalę w przemyśle włókienniczym walka o jakość produkcji przemysłowej musi być kontynuowana z niesłabnącą energią i rozszerzona na inne gałęzie przemysłu, przy równoczesnym ulepszeniu kontroli jakości wyrobów.

Pomoc przemysłu dla rolnictwa

Przewidywany w planie na rok 1950 rozwój rolnictwa znajduje realną gwarancję w środkach pomocy rolnictwu, a w szczególności we wzroście zaopatrzenia w nawozy sztuczne, w zwiększeniu o 40,8 proc. parku traktorowego, który osiągnie liczbę 19,1 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory 15-konne, we wzroście produkcji i polepszeniu jakości maszyn rolniczych, w postępach elektryfikacji rolnictwa, w rozwoju systemu kontraktacji i w szeregu innych środków.

W roku 1950 będzie kontynuowana akcja „H" oraz realizowana specjalna akcja rozwoju hodowli drobiu. Zastosuje się szereg środków, mających na celu rozszerzenie bazy paszowej.

Szczególnie wielkie zadania stawia plan przed Państwowymi Gospodarstwami Rolnymi. Wartość ich produkcji winna wzrosnąć w porównaniu z rokiem 1949 o 25 proc.

Doniosła rola spółdzielni produkcyjnych

Szybko rozwijający się ruch powstawania rolniczych spółdzielni produkcyjnych, których obecnie działa już w kraju ponad 800, spotka się z daleko idącą pomocą Państwa, w szczególności w zakresie zaopatrzenia ich w nowoczesne środki produkcji, kredytów inwestycyjnych, szkolenie kadr kierowniczych i pomocy organizacyjnej.

Pomoc ta znajduje wyraz w planie m. in. w rozwoju, obsługujących przede wszystkim spółdzielnie produkcyjne, Państwowych Ośrodków Maszynowych, których liczba wzrośnie z 30 w końcu 1949 r. do 130 w końcu 1950 r.

Ważne i trudne zadania stoją w planie na rok 1950 przed państwową gospodarką leśną. Przy wyrębie tylko o 2,6 proc. większym, niż w 1949 r. winna ona dostarczyć znacznie większe niż w 1949 r. ilości najważniejszych, koniecznych gospodarce narodowej, asortymentów.

Zadania transportu

Przewidziany planem wzrost produkcji przemysłowej, rolnej i leśnej, a także rozwój budownictwa, stawia **zwiększone zadania przewozowe przed transportem.** Przewozy towarowe kolei normalnotorowych i dojazdowych wzrosną w porównaniu z rokiem 1949 o 8,6 proc., żeglugi śródlądowej o 16,4 proc. i żeglugi pełnomorskiej o 18,2 proc. **Najsilniej rozwinie się Państwowa Komunikacja Samochodowa, która przewiezie o 63,6 proc. więcej towarów i o 47,3 proc. więcej pasażerów, niż w roku 1949.**

Przewozy pasażerskie na kolejach wzrosną o ponad 10 proc. W żegludze śródlądowej o ponad 2 proc. i w komunikacji lotniczej o ponad 20 proc., nastąpi także wzrost usług Poczty i Telekomunikacji. **Najbardziej charakterystyczny jest tu wzrost przesyłek czasopism — o 23 proc. i zwiększenie liczby listonoszy wiejskich do 12.980 czyli o 14.8 proc.**

Szybki wzrost dobrobytu i kultury mas

Plan na rok 1950 przewiduje wydatny wzrost dobrobytu i kultury mas pracujących. Stan zatrudnienia w gospodarce narodowej poza rolnictwem wzrośnie o ok. 8 proc. W gospodarce socjalistycznej wzrost ten wyniesie 14 proc., w tej liczbie w przemyśle państwowym — 9 proc. Aby osiągnąć przewidywany wzrost produkcji, winna poważnie wzrosnąć wydajność pracy w gospodarce uspołecznionej. Wzrost wydajności pracy w przemyśle państwowym, winien wynieść przeciętnie 8,4 proc., w uspołecznionych przedsiębiorstwach budowlanych w skali rocznej 12,8 proc. Na kolejach normalnotorowych — 5,7 proc., w państwowych gospodarstwach rolnych — 9,5 proc.

Rozbudowa sieci handlu uspołecznionego

Aby osiągnąć ten wzrost wydajności pracy, państwo powinno zapewnić jak najbardziej sprzyjające warunki dla dalszego rozwoju współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego. Wskutek wzrostu ilości zatrudnionych i wydajności pracy wzrośnie odpowiednio fundusz płac, jak również masa towarowa, rozprowadzana przez handel detaliczny. Gwarancją wzrostu spożycia indywidualnego i polepszenia jakości obsługi konsumentów będzie dalszy wzrost sieci uspołecznionego handlu detalicznego, która pod koniec 1950 r. winna wzrosnąć do liczby ponad 49 tys. punktów.

Obroty w detalicznym handlu uspołecznionym wzrosną o 46 proc. Szczególnie silny rozwój wykażą sklepy miejskiego handlu detalicznego, uspołecznione zakłady gastronomiczne oraz sieć sklepów odzieżowych. Powołane na przełomie roku 1949 i 1950 nowe centrale handlowe zorganizują zaniedbane dotąd działy handlu. Zostanie usprawniony skup produktów rolnych, rozszerzą się również możliwości technicznie handlu hurtowego.

Rozwój handlu uspołecznionego w r. 1950 oznacza dalsze ograniczenie i wypieranie elementów kapitalistycznych z handlu, wzmocnienie ochrony mas pracujących przed spekulacją i wyzyskiem i tym samym realną poprawę położenia mas pracujących.

Trzeba jednak podkreślić, że osiągnięcie zadań w zakresie handlu wymaga znacznie lepszego planowania i wykonawstwa inwestycyjnego w aparacie handlowym, a także wzmocnienia dyscypliny inwestycyjnej. Aparat handlowy musi m. in. oprzeć planowanie obrotów i struktury masy towarowej na bilansach wydatków i dochodów ludności i na analizie tendencji konsumcyjnych ludności, dostosować rozmieszczenie sieci detalicznej do potrzeb mas pracujących i ulepszyć poziom obsługi konsumenta.

Walka ze spekulacją musi być zaostrzona.

Szeroki rozmach budownictwa mieszkaniowego

Gwarancją przewidzianej w planie poprawy położenia mas pracujących jest budownictwo mieszkaniowe i komunalne. Stan zasobów mieszkaniowych w miastach wzrośnie o 77,5 tys. izb mieszkalnych, z czego na gospodarkę uspołecznioną przypadnie 63,5 tys. izb. Aby jednak wykonać ten plan, Zakład Osiedli Robotniczych i przedsiębiorstwa budowlane muszą zlikwidować istniejącą jeszcze rozpiętość pomiędzy szybkim tempem wznoszenia budowli w stanie surowym, a powolnym tempem ich wykańczania.

Znacznie rozwinięta zostanie w roku 1950 akcja kapitalnych remontów domów mieszkalnych. Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej wyda na ten cel 11 miliardów zł., czyli prawie 2 razy więcej, niż w roku ubiegłym. Inwestycje w zakresie gospodarki komunalnej wzrosną o 80 proc. Rozpoczęte zostaną w roku 1950 prace o charakterze długofalowym, mające na celu radykalną poprawę zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska i Łodzi.

Opieka socjalna i wydatki na kulturę

Nastąpi szczególnie silny rozwój oświaty i szkolenia zawodowego, kultury, akcji społecznej i opieki społecznej, ochrony zdrowia, wczasów pracowniczych i kultury fizycznej. Wzrost wydatków budżetowych na usługi w tych dziedzinach sięga 35 proc., a wzrost wydatków inwestycyjnych na urządzenia socjalne i kulturalne — 49 proc. Na pierwszy plan w tym zakresie wybija się rozwój szkolnictwa zawodowego i wyższego.

W związku z zadaniami w zakresie szkolenia kadr na Ministerstwo Oświaty i Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego spadają poważne obowiązki. **W roku 1950 organizacja i specjalizacja szkół wyższych i szkół zawodowych średnich winna być dostosowana do potrzeb Planu 6-letniego.**

Plan przewiduje również poważny rozwój szkolnictwa ogólnokształcącego i dalsze nasilenie walki z analfabetyzmem.

Poważny wzrost wykazują w planie wskaźniki, dotyczące upowszechnienia kultury. Liczba radioabonentów wzrośnie o 19,6 proc. W 1950 r. będzie zradiofonizowanych 6.200 wsi, będzie uruchomionych 20 nowych kin typu miejskiego i 624 kina typu wiejskiego. Liczba przedstawień w teatrach dramatycznych wzrośnie o 29 proc. Łączny nakład książek i broszur osiągnie liczbę 85 mln. egzemplarzy, a nakład prasy codziennej średnio—4.530.000 egzemplarzy dziennie. Powstają 74 nowe Domy Kultury, 3.400 świetlic, organizuje się ponad 14.000 amatorskich zespołów świetlicowych.

W zakresie opieki społecznej plan na rok 1950 kładzie szczególny nacisk na opiekę nad dziećmi i młodzieżą. Liczba miejsc w żłobkach wzrośnie w 1950 r. o 37 proc., w przedszkolach — o 17,5 proc., w zakładach opiekuńczych — o 11 proc. Wczasami letnimi zostanie objętych 581.000 dzieci i młodzieży.

Opieka nad zdrowiem mas pracujących

Duży krok naprzód nastąpi w dziedzinie ochrony zdrowia ludności. Liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o ponad 7 procent, liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 26 procent, liczba Ośrodków Zdrowia — o 12 procent.

Wczasy pracownicze obejmą w 1950 roku 546.000 osób. Nastąpi rozwój świadczeń w zakresie wychowania fizycznego.

Wykonanie zadań produkcyjnych oraz planu podniesienia dobrobytu i kultury mas pracujących wymaga znacznego zwiększenia nakładów inwestycyjnych i usprawnienia wykonawstwa inwestycyjnego.

Zgodnie z planem inwestycyjnym nakłady na inwestycje wyniosą 446,3 miliarda złotych w cenach z 1949 r.

Podział sum inwestycyjnych

Oznacza to wzrost o 36 procent, w porównaniu z 1949 rokiem, przy czym w zakresie gospodarki komunalnej, urządzeń socjalnych i kulturalnych oraz przemysłu wzrost ten jest znacznie silniejszy. Z ogólnych nakładów inwestycyjnych 77,1 proc., przeznacza się na inwestycje produkcyjne.

W ogólnej masie nakładów inwestycyjnych przemysł uczestniczy w 40,2 proc., komunikacja i łączność — w 17 proc., rolnictwo i leśnictwo — w 11.2 proc., obrót towarowy — 4,5 proc., przedsiębiorstwa budowlane — w 4,2 proc., urządzenia socjalne i kulturalne — w 9,5 proc., budownictwo mieszkaniowe — w 7.9 proc., budownictwo administracyjne — w 1.2 proc., gospodarka komunalna i inne — w 4,3 proc.

We wszystkich działach gospodarki narodowej w 1950 roku rozpoczyna się budowa nowych, wielkich obiektów Planu 6-letniego: zakładów przemysłowych, urządzeń komunikacyjnych, osiedli mieszkaniowych, budowli publicznych itp. Do większych obiektów należy budowa nowej huty pod Krakowem, budowa kilku nowych linii kolejowych i szereg innych.

Główny ciężar wykonania planu inwestycji spada na uspołecznione przedsiębiorstwa budowlano-montażowe.

Szczególną uwagę należy zwrócić na rozwój drobnych przedsiębiorstw budowlanych o znaczeniu lokalnym, które przejmą główny ciężar budownictwa wiejskiego i będą głównymi wykonawcami kapitalnych remontów z Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Wykonanie tak wielkiego planu budownictwa nie byłoby możliwe bez silnego postępu technicznego w budownictwie. Postęp ten wyrazić się winien w znacznym powiększeniu odsetka zmechanizowanych robót budowlanych oraz w podniesieniu wyposażenia w sprzęt przedsiębiorstw budowlanych.

Rozwój współzawodnictwa pracy wśród robotników budowlanych, wprowadzenie nowych metod organizacji pracy, szerokie zastosowanie prefabrykacji, gwarantuje wykonanie wielkiego programu budownictwa. Tym nowym formom organizacji pracy i współzawodnictwa winien sprostać postęp w dziedzinie planowania i sprawozdawczości, w dziedzinie umacniania rozrachunku gospodarczego i kontroli finansowej przedsiębiorstw budowlanych.

Duże znaczenie będzie miała również rozbudowa i umocnienie służb inwestycyjnych we wszystkich resortach i przedsiębiorstwach budowlanych, dalszy rozwój sieci biur projektowych oraz udoskonalenie organizacji służb zaopatrzenia i systemu zaopatrzenia w budownictwie.

Racjonalna gospodarka i sprawa oszczędności

Wykonanie planu gospodarczego na rok 1950 wymaga racjonalizacji gospodarki materiałowej i przeprowadzenia w tym zakresie poważnych oszczędności:

Poważnego usprawnienia wymaga gospodarka remanentami materiałów, a w szczególności ewidencja i sprawozdawczość materiałowa. W zakresie podstawowych materiałów, jak: drewno, żelazo i stal, metale kolorowe, cement i węgiel, winny być przeprowadzone w całej gospodarce narodowej poważne akcje oszczędnościowe w oparciu o rewizję norm zużycia, zastosowanie nowych metod technologicznych, rozpowszechnienie materiałów zastępczych. Wymaga też dalszego uporządkowania gospodarka odpadkami.

Na podstawie ustawy o Urzędzie Rezerw Państwowych zostaną stworzone rezerwy materiałowe i konsumcyjne, które zapewnią ciągłość i pewność zaopatrzenia gospodarki i rynku.

Ze względu na wysoki poziom wydatków na spożycie zbiorowe i na inwestycje, plan na rok 1950 stawia poważne zadania w zakresie akumulacji środków finansowych przed całą gospodarką uspołecznioną. Podstawowym źródłem finansowania rozwoju produkcji i wymiany, inwestycji i wydatków na administrację i spożycie zbiorowe jest akumulacja przedsiębiorstw uspołecznionych. Walka o wykonanie akumulacji, o obniżenie kosztów własnych, o zmniejszenie i likwidację deficytu przedsiębiorstw deficytowych, o zwiększenie rentowności przedsiębiorstw rentownych, o umocnienie systemu rozrachunku gospodarczego, o dyscyplinę finansową, powinna stać w centrum uwagi nie tylko pracowników finansowych, nie tylko całego aparatu gospodarczego, ale i szerokich mas pracujących.

Reorganizacja Ministerstwa Skarbu na Ministerstwo Finansów winna być punktem wyjścia wielkiego wzmożenia dyscypliny finansowej w gospodarce i w aparacie państwowym.

Trudności pokonamy - Plan 6-letni będzie zrealizowany

Mówca stwierdza następnie, że wykonanie ogromnych zadań Narodowego Planu Gospodarczego na 1950 r. będzie możliwe tylko pod warunkiem dalszego rozwoju i pogłębienia ruchu współzawodnictwa pracy i innych form aktywności produkcyjnej mas pracujących. Wykonanie planu będzie wymagało pokonania wielu trudności. Jednak doświadczenie lat poprzednich wskazuje że przy mobilizacji wszystkich sił, przy rozbudzeniu aktywności klasy robotniczej, potrafimy przezwyciężać największe trudności i osiągać śmiałe i niełatwe zadania, które stawia przed nami Plan.

Rzecz jasna, że zadanie zbudowania podstaw socjalizmu i rozwoju sił wytwórczych kraju musi być realizowane przede wszystkim własnymi siłami. Nie może być ono jednak realizowane w izolacji i bez pomocy Kraju Socjalizmu i krajów demokracji ludowej. U podstaw osiągnięć w realizacji dotychczasowych planów leży m. in. wielka i bezinteresowna pomoc, jakiej udziela nam Związek Radziecki w postaci kredytowych dostaw urządzeń inwestycyjnych, dostaw surowców przemysłowych, w postaci dzielenia się z nami swoim doświadczeniem technicznym. Pomoc wielkiego Związku Radzieckiego i wodza całej postępowej ludzkości — Generalissimusa Stalina, stanowi realną gwarancję wykonania naszego Planu 6-letniego i w tej liczbie planu pierwszego roku Sześciolecia. Umacnianie stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim, wzajemnej wymiany handlowej, rozszerzenie i umocnienie wymiany handlowej i współpracy gospodarczej z krajami demokracji ludowej i z Niemiecką Republiką Demokratyczną jest jednym z podstawowych zadań naszego planowania, jest nieodłączną częścią programu budownictwa podstaw socjalizmu w Polsce.

Zbrojni w pomoc Związku Radzieckiego i współpracując z krajami demokracji ludowej, gotowi do wniesienia własnego wkładu we wspólne dzieło obrony pokoju i postępu społecznego, rozwijając siły wytwórcze kraju i przebudowując jego strukturę społeczną, w oparciu o naukę marksizmu-leninizmu, o historyczne doświadczenie Związku Radzieckiego i przykład wielkich, Stalinowskich Pięciolatek, w oparciu o świadomość polityczną i aktywność produkcyjną klasy robotniczej, o sojusz robotniczo-chłopski, o poparcie mas ludowych, dokonamy w roku 1950 poważnego kroku naprzód w dziele budowy podstaw socjalizmu w Polsce — kończy mówca.

Uwaga — Redaktorzy gazetek ściennych

zakładów pracy i instytucji

Dnia 8 kwietnia br. o godzinie 12 odbędzie się w sali Plastyków i Artystów przy ul. Piotrkowskiej 102, otwarcie V Ogólno Łódzkiej Wystawy Gazetek Ściennych.

Gazetki na wystawę należy dostarczyć do Redakcji „Głosu Robotniczego" (Piotrkowska 88) do dnia 6 kwietnia włącznie.

Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Przechodząc do omówienia ustawy, mówca stwierdza, że kary regulaminowo-porządkowe na łazików i pijaków będą stosowane stopniowo od nagany z ostrzeżeniem, poprzez potrącanie zarobku za jeden lub dwa dni pracy, aż do przeniesienia do pracy niżej zaszeregowanej. Kary te dotyczyć będą oczywiście jedynie tych szkodliwych jednostek, których od naruszenia dyscypliny nie powstrzymuje poczucie obowiązku oraz konieczność współdziałania w wielkim dziele przebudowy kraju.

Gwarancją sprawiedliwego wymiaru kary regulaminowo-porządkowej jest fakt, że decyzja w sprawie nałożenia kary może być powzięta jedynie po wysłuchaniu pracownika, który opuścił pracę i po wysłuchaniu opinii Rady Zakładowej względnie delegata Rady Zakładowej.

W przypadku szczególnie złej woli, gdy pracownik pomimo udzielonego mu ostrzeżenia i nałożenia na niego kar porządkowo-regulaminowych, opuści bez usprawiedliwienia cztery lub więcej dni w roku kalendarzowym, projekt ustawy przewiduje karę sądową. W tym wypadku pracownik może być zobowiązany do wykonywania pracy dotychczas wykonywanej przy obniżeniu zarobków od 10 do 25 proc., jednak na okres nie dłuższy, niż 3 miesiące.

Projekt ustawy pozostawia jednak możność wykreślenia z ewidencji kar sądowych nałożonych na pracownika, bowiem po roku nienagannej pracy, pracownik może zażądać skreślenia z akt wszelkich adnotacji o wymierzonych karach.

W słusznym dążeniu do wyróżnienia tych pracowników, którzy dają przykład zdyscyplinowanej pracy, projekt ustawy przewiduje, że pracownicy wyróżniający się nienaganną dyscypliną pracy w ciągu 3 kolejnych lat, powinni być przedstawiani przez kierownictwo zakładu pracy do odznaczeń państwowych i nagród.

Ustawa obejmuje wszystkich pracowników, bowiem nie może być w naszym kraju takich przepisów, które mogłyby zwolnić kogokolwiek od obowiązku przestrzegania dyscypliny bez względu na zajmowane stanowisko.

W zakończeniu tow. min. Sławiński stwierdził, że masy pracujące Polski, prowadzone przez awangardę klasy robotniczej Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, biorąc przykład z bohaterstwa w pracy robotników Związku Radzieckiego wykazały ogromny entuzjazm, ofiarność i patriotyzm.

Pozwoliło to naszym masom pracującym na wykonanie wielkich zadań w zakresie odbudowy w ciągu ub. 5 lecia, na odrobienie smutnej spuścizny po obszarniczo - kapitalistycznych rządach i na przystąpienie do budowy fundamentów socjalizmu.

Obecnie stoją przed nami nowe, wielkie zadania związane z Planem 6-letnim, który przewiduje budowę setek nowych, wielkich zakładów pracy, setek tysięcy mieszkań, szkół, przedszkoli, żłobków i sanatoriów, przewiduje przebudowę ustroju wsi, likwidację analfabetyzmu, a w konsekwencji podniesienie dobrobytu i kultury mas pracujących.

Gwarancją wykonania tego Planu są długofalowe zobowiązania, które dadzą krajowi ponad plan miliony ton węgla, żelaza, cementu, miliony metrów tkanin, tysiące ton żywności i wiele innych artykułów.

Te zobowiązania są zarazem odpowiedzią mas pracujących Polski na zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych.

Przedłożona przez Rząd ustawa — stwierdza mówca — daje broń w ręce mas pracujących Polski przeciwko tym, którzy przez łamanie socjalistycznej dyscypliny pracy utrudniają wykonanie tych wszystkich wielkich zadań.

Naród fiński pragnie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim

HELSINKI (PAP). — Na wiecu w Helsinkach, z okazji rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Finlandią a Związkiem Radzieckim, przemawiał poseł Aimo Aaltonen, przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii. Przypomniał on, że podpisanie tego układu stanowiło zwrot w stosunkach radziecko-fińskich od wrogości do polityki przyjaźni. **Pokój i trwała przyjaźń z naszym potężnym sąsiadem — stwierdził Aaltonen — to podstawa szczęśliwej przyszłości naszego kraju.**

Aaltonen zakończył mowę okrzykiem na cześć wieczystej przyjaźni fińsko-radzieckiej. **Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, podkreślającą kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w walce o pokój na całym świecie i stwierdzającą, że naród fiński pragnie szczerze przyjaznych i pełnych zaufania stosunków ze Związkiem Radzieckim oraz bezwzględnego wykonania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.**

Kronika Pabianic

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Komitet PZPR
4 — Sekretariat
289 — I sekretarz
415 — II sekretarz
23 — PZPR
0 — Straż Pożarna
6 — Kom. „Służbo Polsce"
143 — Zarząd Miejski ZMP.
63 — Komisariat MO.
66 — Zarząd Miejski
91 — Dworzec Kolejowy
112 — PCK
213 — Telegraf
215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino POLONIA wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Córka kapitana".

Kino „Robotnik" — film „Ali Baba i czterdziestu rozbójników".

Redakcja „Głosu Pabianic": — Armii Czerwonej 19, tel. 287

Wielkie zadania stoją
przed nowowybranym Komitetem Zakładowym w PZPB

Organizacja partyjna przy Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach wybrała ostatnio nowe władze partyjne. Przyznać trzeba, że zebranie sprawozdawczo-wyborcze stało na wysokim poziomie, a ożywiona i rzeczowa dyskusja pozwoliła wyciągnąć na światło dzienne wiele niedociągnięć i braków w dotychczasowej pracy Komitetu Zakładowego PZPR.

Sprawozdanie złożył w imieniu ustępującej egzekutywy i sekretarz Komitetu Zakładowego tow. Zygmunt Kempa. Tow. Kempa zwrócił uwagę na sukcesy organizacji partyjnej przy PZPB, wyrażające się w przedterminowym wykonaniu planów, we wzroście współzawodnictwa pracy w zakładach w zorganizowaniu kilkudziesięciu brygad produkcyjnych zespołów najwyższej jakości, z których jeden zdobył pierwsze miejsce w Polsce, zaś dwa inne zdobyły dalsze zaszczytne miejsca. Poprawił się wydatnie skład socjalny organizacji partyjnej, jeszcze przed rokiem liczyła ona po nad 20 procent pracowników umysłowych — obecnie pracownicy umysłowi stanowią już 9,3 członków organizacji partyjnej w PZPB.

Regularnie i dobrze pracowały egzekutywy. Organizacja partyjna przy PZPB żyła zagadnieniami produkcji, które omawiane były na zebraniach partyjnych wszystkich szczebli. Wzrosła też znacznie liczebność organizacji masowych w zakładzie takich jak Liga Kobiet, ZMP i TPPR.

Sprawozdanie poruszyło też szereg niedociągnięć i błędów w dotychczasowej pracy partyjnej. Nie potrafiono jeszcze należycie rozwiązać sprawy słabej dyscypliny pracy. Za często powtarzały się na niektórych oddziałach awarie.

Nad referatem sprawozdawczym wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu towarzyszy, przy czym wachlarz poruszanych tematów był bardzo szeroki.

Ważne zagadnienie poruszył tow. Kazimierz Pasternak, który zwrócił uwagę na niedocenianą dotychczas należycie kwestię czystości sal produkcyjnych i wykazał na przykładach, że brud jest powodem braków i w konsekwencji przynosi wielkie straty w produkcji.

Tow. Krzywański poruszył między innymi kwestię racjonalizatorstwa w zakładach. Zwrócił on uwagę, że zasadniczo każdy robotnik jest racjonalizatorem, ale nie rzadko stosunek majstra do robotnika i jego drobnych ulepszeń przy maszynie jest lekceważący, co zniechęca racjonalizatora. Do sprawy tej powracali także inni dyskutanci.

Tow. Sałagacki poruszył z kolei sprawę niedostatecznego przygotowania prelegentów i słabego poziomu szkolenia ideologicznego. Prelegenci są często nie przygotowani do wygłoszenie referatów na kołach, na kursach ideologicznych jest jeszcze stanowczo za niska frekwencja.

Temat ten podejmują po tym liczni dalsi dyskutanci. Z wypowiedzi ich wynika jasno, że szkolenie ideologiczne i zawodowe było jedną ze słabych stron organizacji partyjnej i na tym polu nowy Komitet będzie miał wiele do zdziałania.

W dyskusji zwracano uwagę na pracę jednostek, które bezdusznie podchodzą do swych obowiązków. Krytykowano posunięcia poszczególnych towarzyszy, piastujących wysokie stanowiska w administracji zakładów, zwracano uwagę na przypadki kumoterstwa i nie właściwą, nieostrożną jeszcze politykę kadr.

Ciekawe zagadnienia poruszył **tow. Zmysłowski.** Jak się okazuje na przędzalni „Łąki", kierownik Czapla, daje załodze zły przykład ustawicznie spóźniając się do pracy. Stąd i wielu robotników się spóźnia, biorąc wzór z kierownictwa. Do wykonania planu kierownictwo podchodzi mechanicznie. Nie przywiązuje się uwagi do brakoróbstwa. Prowadzi się także na tym oddziale niewłaściwą gospodarkę materiałem ludzkim. Często tam, gdzie potrzeba do wykonania jakiejś pracy 3 ludzi, pracuje 5 robotników. Złe rozplanowanie zmian powoduje, że na nocnej zmianie pracuje część pracowników niewykwalifikowanych na miejscu kobiet karmiących i ciężarnych. Obniża się przez to produkcja, zarówno ilościowo, jak i jakościowo, co odbija się po tym na pracy tkalni.

Tow. Tysiakowa i tow. Morawska zwróciły w dyskusji uwagę na słabą działalność organizacji partyjnej na odcinku kobiecym. Procent kobiet-partyjniaczek wynosi zaledwie 20 proc. Mało kobiet jest we władzach partyjnych, mało kobiet wybrano delegatkami na konferencję (16 proc.). Organizacja LK w zakładzie została już umasowiona, należy jednak kobiety szkolić ideologicznie i zawodowo i wysuwać je na wyższe stanowiska. Zniknąć musi uprzedzenie członków egzekutywy i dyrekcji do kobiet. Praca wśród kobiet staje się jednym z czołowych zagadnień organizacji partyjnej przy PZPB.

Dyskusję podsumowali: sekretarz KW PZPR tow. Kuliński i członek KC PZPR tow. Blinowski.

Tow. Blinowski stwierdził, że dyskusja była śmiała, szeroka i cechowała ją troska o losy organizacji partyjnej. Tow. Blinowski udzielił towarzyszom z PZPB wielu cennych rad i wskazówek. Wyjaśnił sporną sprawę kompetencji dyrektora fabryki i Komitetu Zakładowego i odpowiedział na liczne pytania.

Po wyborach do nowej egzekutywy ułożono tekst rezolucji, która dokonała oceny pracy ustępującego komitetu i nakreśliła zadania, stojące przed nowym komitetem.

Nowa egzekutywa, jako naczelne zadanie musi postawić walkę o wykonanie planu na rok 1950, o pomnożenie oszczędności i dalsze podnoszenie dyscypliny w zakładach. Większą, niż dotychczas uwagę należy poświęcić sprawie jakości, szczególnie na przędzalniach i w wykończalni towarów. Poprawić się muszą warunki higieny i bezpieczeństwa pracy, rozbudowane powinny zostać żłobki i przedszkola.

Zagadnienie szkolenia ideologicznego i zawodowego jest dalszą, niezwykle ważną kwestią, stojącą przed nowym komitetem zakładowym. Szczególnie należy wzmóc pracę na odcinku kobiecym, podnosić poziom ideologiczny organizacji masowych, wysuwać robotników i robotnice na wyższe stanowiska.

Wzmóc należy poza tym, pracę agitatorów w zakładzie. Czujność, która wyraziła się w usunięciu z Partii zdemaskowanych szkodników i wrogów, przeniesiona być musi na teren całej fabryki. Próby wszelkiego rodzaju dywersji i sabotażów stłumione być muszą w zarodku.

Niezwykle ważną jest sprawa wzmożenia opieki nad wielowarsztatowcami, racjonalizatorami i nowatorami. Współzawodnictwo pracy w PZPB ma przed sobą szerokie jeszcze perspektywy rozwoju.

Dalsze, ważne zagadnienie, to sprawa umasowienia sportu wśród robotników, zupełnie zaniedbana przez poprzedni komitet. W zakładach, zatrudniających kilkanaście tysięcy ludzi, Zrzeszenie Sportowe winno liczyć nie 200, a kilka tysięcy członków.

Nowa egzekutywa, w skład której weszło wielu starych, zahartowanych w bojach towarzyszy i wielu towarzyszy młodych, przodowników i przodownic pracy, musi się wziąć do pracy szybko i energicznie. W oparciu o uchwały konferencji należy mnożyć dotychczasowe sukcesy i likwidować systematycznie istniejące błędy i niedociągnięcia.

(B)

Wręczenie legitymacji ZMP-owskich
i uroczysty wieczorek świetlicowy w L-15

W tych dniach w świetlicy Zakładów Wytwórczych Lamp Elektrycznych L-15 odbyła się uroczystość wręczenia legitymacji ZMP-owskich nowym członkom miejscowego koła ZMP. Uroczystość połączona została z wieczorkiem świetlicowym w wykonaniu własnego zespołu świetlicowego Zakładów L-15. (Koz)

Ze sportu

Zawody lekkoatletyczne „Włókniarza"

W ubiegłą sobotę sekcja lekkoatletyczna ZKS „Włókniarza" urządziła jako próbny start przed nadchodzącym sezonem wewnętrzno - klubowe zawody lekkoatletyczne.

Próba wypadła dobrze, zawodnicy Włókniarza osiągnęli kilka niezłych wyników. Na pierwszy plan wysuwają się wyniki Kruszewskiego w rzutach, który jak na początek sezonu znajduje się w bardzo dobrej formie, zwyciężając zdecydowanie w kuli, dysku i młocie.

Bieg na 100 metrów rozgrywał się w dwóch seriach. W pierwszej zwyciężył Kun — 11,8 przed Durajskim — 12,0 i Wodzińskim — 13,0 sek. W drugiej, pierwszym był Bednarek — 12,3 przed Hansem — 12,4 i Żubrem — 12,9. Zwycięzca biegu na 1.500 m. okazał się Śledziński — 4:49,0 przed Puwtowskim — 5:06,0 i Kiełczewskim — 5:42,0.

Ciekawa walka rozegrała się w skoku w dal między Kunem a Durajskim, w której zwyciężył Kun — 599 cm, przed Durajskim — 568 cm i Wodzińskim — 530 cm.

W skoku w dal dla dziewcząt, Kłosówna osiągnęła 407 cm. W skoku wzwyż dziewcząt zwyciężyła Lożanka — 125 przed Kłosówną — 120 cm. Bardzo wyrównana walka rozegrała się w skoku w zwyż mężczyzn gdzie czterech zawodników przekroczyło wysokość 155. Byli nimi: Zuber, Durajski, Bednarek i Hans.

W pchnięciu kulą zwyciężył Kruszewski — 12,00 m. przed Świetlickim — 11,20 m., Krajem — 11,08 i Bednarkiem — 9,38.

Rzut dyskiem wygrał również Kruszewski z dobrym wynikiem 37,86 przed Krajem — 35,94, Bednarkiem — 34,57 i Świetlickim — 32,91 m.

Jako ostatnią konkurencję rozegrano rzut młotem. Zwyciężył Kruszewski osiągając — 35,64 m. przed Świetlickim — 34,91 m. i Bednarkiem — 33,95 m.

K. C.

ZKS „Ogniwo"

Nowopowstały przy Związku Zawodowym Samorządowców Związkowy Klub Sportowy „Ogniwo" wykazuje ożywioną działalność. Ilość członków stale wzrasta. Już wkrótce klub otrzyma własny lokal przy ul. Partyzanckiej 58. Tamże urządzona będzie świetlica.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Klubu utworzono sekcje: piłki nożnej, koszykówki i siatkówki, kolarską, pływacką, lekko-atletyczną, gimnastyczną i sekcję tenisa stołowego.

Miasto i jego bolączki

Znów w sprawie głośników

Jeden z naszych czytelników, ob. Leon Grzelik, zamieszkały przy ul. Poniatowskiego 8, skarży się w liście do Redakcji na opieszałość monterów radiowęzła pabianickiego.

„Dwa tygodnie temu zgłosiłem zameldowanie do biura radiowęzła o uszkodzeniu mego głośnika. Urzędniczka, przyjmująca zgłoszenie o naprawę zaznaczyła od razu, że radiowęzeł ma wiele pracy, ale postara się, aby głośnik był prędko naprawiony. Dwa tygodnie czekałem cierpliwie, po tym czasie zwróciłem się ponownie do biura. Urzędniczka radiowęzła ze zdziwieniem przyjęła wiadomość, że głośnik jest jeszcze nie naprawiony, ponieważ monter dawno wziął zgłoszenia.

Dziwne mi się wydaje, że kierownictwo radiowęzła nie kontroluje monterów.

Wypadek taki zdarza się zresztą nie pierwszy raz. Niedawno czekałem na naprawę głośnika 11 dni. Jak długo będę czekał tym razem?" — zapytuje nasz czytelnik.

Oczekujemy wyjaśnień w tej sprawie ze strony radiowęzła.

Na apel cementowni „Grodziec"
robotnicy Pabianic przystępują do Czynu 1 Majowego

W odpowiedzi na apel załogi cementowni „Grodziec" coraz to liczniej napływają ze wszystkich stron kraju zobowiązania pierwszomajowe mas pracujących. W Pabianicach piszemy już o podjęciu zobowiązania pierwszomajowego przez załogi Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego, Państwowych Zakładów Przemysłu Odzieżowego, Spółdzielni Pracy „Karniszewianka" i „Odbudowa".

Dziś podajemy dalsze zobowiązania podjęte przez załogi fabryk pabianickich.

ZOBOWIĄZANIA ZAŁOGI PAPIERNI

Załoga Włocławskich Zakładów Papierniczych w Pabianicach postanowiła uczcić dzień 1 Maja przystąpieniem do długofalowego współzawodnictwa pracy.

Maszynista maszyny papierniczej ob. Nowicki dał początek masowym zobowiązaniom, deklarując, że do końca bieżącego roku wykona swą produkcję w 100 proc., co przy ostatnich częstych awariach i postojach, jakie gnębią Fabrykę Papieru, jest zobowiązaniem godnym uwagi.

W ślad za ob. Nowickim przystępują z kolei do współzawodnictwa długofalowego tow. tow. Stefan Sobolewski, Jan Szeler, ob. Kuszaj, Tłoczyński i smarownik Kowalczyk.

Ob. Kociszewski zobowiązuje się w imieniu warsztatu mechanicznego zmniejszyć postoje przy lepszej niż dotychczas konserwacji maszyn. Zmiana majstra tow. Szelera zobowiązuje się wykonać 110 proc. planu w kwietniu.

Kierownik produkcji ob. Pisanecki po podsumowaniu wyników współzawodnictwa długofalowego oświadcza, że wartość podjętych zobowiązań wyraża się sumą ponad 20 milionów złotych.

Dalsze półtora miliona złotych oszczędności uzyskają zakłady papiernicze na racjonalnym wykorzystaniu odpadków papierowych w wykończalni.

WIELKIE ZOBOWIĄZANIA MAŁEJ „CEWKI"

Łódzkie Zakłady Cewek Przędzalniczych — Fabryka Nr 4 w Pabianicach podjęły również dla uczczenia 1 Maja poważne zobowiązania produkcyjne.

W rezolucji uchwalonej z okazji zbliżającego się Święta Pracy, załoga Fabryki Cewek zobowiązuje się plan produkcyjny za miesiąc kwiecień wykonać do dnia 27 bm., dając dodatkowo produkcję wartości 1.250.000 złotych.

Przystępując jednocześnie do współzawodnictwa długofalowego załoga „Cewek" zobowiązała się przyśpieszyć wykonanie rocznego planu produkcji do dnia 15 listopada, co pozwoli wyprodukować dodatkowo cewki wartości 13 i pół miliona złotych.

Jas.

Chcesz zostać marynarzem?
Zgłoś się do Komendy Powiatowej „Służba Polsce"

Wraz ze zbliżającym się latem rozpoczyna się nauka w szkołach Ministerstwa Żeglugi. Komenda Powiatowa PO „Służba Polsce" przyjmuje w związku z tym zgłoszenia kandydatów do następujących szkół morskich:

1. Państwowa Szkoła Jungów (3-letnia),
2) półroczny kurs jungów przy Państwowej Szkole Jungów, dział hotelarsko-pokładowy i maszynowy,
3. Państwowa Szkoła Rybaków Morskich — wydział nawigacyjny i mechaniczny,
4. Państwowe Liceum Budownictwa Okrętowego.

Pierwszeństwo ma młodzież zorganizowana w ZMP i „Służba Polsce" oraz członkowie kursów przysposobienia marynarskiego, Ligi Morskiej i uczestnicy kursów korespondencyjnych PCWM.

Kandydaci mogą odebrać w Komendzie Powiatowej „SP" specjalne formularze i przedstawią ponadto ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo obywatelstwa polskiego, opinię organizacji młodzieżowej lub Partii, zaświadczenie o ewentualnym ukończeniu kursów żeglarskich, o praktyce zawodowej i stosunku do służby wojskowej.

Bliższych szczegółów oraz informacji udzieli zainteresowanym Komenda Powiatowa „SP" przy ul. Armii Czerwonej 25.

Komunikat

Dla korespondentów „Głosu Robotniczego", przodowników pracy i racjonalizatorów z PZPB, posiadaczy biletów, na przedstawienie „Makar Dubrawa", które odbędzie się w Łodzi w czwartek, o godz. 18 w Teatrze Nowym, przygotowano specjalny tramwaj, odchodzący o godz. 16,20 z przystanku Zamek. Z tramwaju tego winni skorzystać wszyscy posiadacze biletów teatralnych, rozprowadzonych w PZPB przez redakcję „Głosu Pabianic".

Echa tygodnia Ś. F. M. D.

W ostatnim dniu tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej młodzież, zatrudniona w Pabianickiej Fabryce Narzędzi zebrała się w swej świetlicy przyfabrycznej, aby wysłuchać referatu o SFMD i o walce młodzieży krajów kolonialnych i państw kapitalistycznych. Poza tym młodzież wysłuchała przemówień o przodującej roli Komsomołu w walce młodzieży o pokój światowy.

Przewodniczący rady zakładowej, tow. Wilczek zwrócił uwagę młodym robotnikom na otwierające się przed nimi perspektywy awansu społecznego i zawodowego.

Zebranie zakończono hymnem SFMD.

Józef Langhaus
korespondent „Głosu"

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos Pabianic"

Nasi przodownicy
tow. Władysław Siniarski

„Siniarski jest jednym z naszych najlepszych tkaczy. Obowiązkowy, doskonały fachowiec, wyrabia normę w granicach 130 do 140 procent przy jakości 90 procent I gat., pracując na czwórkach. Obecnie podjął zobowiązanie 1-Majowe dla dalszego podniesienia ilości o 5 proc. i o tyleż procent jakości. Poza godzinami pracy przy swych krosnach pracuje jako instruktor młodszych tkaczy i to z bardzo dobrymi wynikami" — mówią o nim kierownik oddziału i przewodniczący rady zakładowej oddz. 3-5.

Rozmowę przerywa nam młody tkacz, który przychodzi zameldować z głęboką troską, że krosno Nr. 38 czegoś tam niedomaga. Kierownik oddziału wskazuje na przybysza — „A oto właśnie i Siniarski".

Zdziwiłby się niejeden ze starych tkaczy, gdyby zobaczył tow. Siniarskiego przy krosnach. Ten młody jeszcze człowiek i młody tkacz osiąga wyniki, których pozazdrościć mu mogą czołowi przodownicy zakładów.

Tow. Siniarski rozpoczął swą pracę w oddziale 3 — 5 w roku 1947. Pracował wtedy na dwu krosnach. „Bardzo mało wtedy umiałem" — powiada sam o swej pracy w tym okresie. Ale już w roku następnym tow. Siniarski przechodzi na czwórki, wyrabia i przekracza normy. W roku 1948 najniższa jego wydajność wynosiła 104,5 procent. Powoli tow. Siniarski wysuwa się na czoło przodowników swego oddziału.

Oglądamy ostatnie wyniki tow. Siniarskiego. W styczniu—126,5 proc., w lutym — 132 proc., w pierwszej połowie marca już 133 proc. — „Na Pierwszego Maja wyciągnę 138 procent, a postaram się i więcej"— powiada do nas tow. Siniarski i w całe nie wątpimy, że słowa swego dotrzyma.

Po ośmiogodzinnej pracy przy krosnach tow. Władysław Siniarski zostaje jeszcze w fabryce i uczy mniej doświadczonych, młodych tkaczy. Cierpliwie tłumaczy, dzieli się swym doświadczeniem, wyjaśnia, uczy. Mimo, że tow. Siniarski dopiero od trzech tygodni pracuje na tym stanowisku już widać wyniki jego pracy. Tkaczka ob. Klekotka wyrabiała dotąd zaledwie 64 proc. normy. Obecnie przy pomocy tow. Siniarskiego podniosła swą produkcję o 18 procent i jakość produkcji wydatnie polepszyła. Podobnie ma się rzecz z innymi.

Tow. Siniarskiego lubią i cenią na oddziale. O swej pracy tow. Siniarski opowiada chętnie — widać od razu, że ją lubi i że żyje zagadnieniami produkcyjnymi fabryki.

Blacharnia ma już świetlicę

Poważną bolączką zakładu Nr 19 Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Pabianicach był dotychczas brak świetlicy robotniczej.

O lokal na świetlicę zabiegała załoga „Blacharni" bezskutecznie od kilku lat. Ostatnio starania robotników „Blacharni" uwieńczone zostały powodzeniem. Po opróżnieniu lokalu przyległego do biura, a zamieszkiwanego dotychczas przez osobę prywatną, uzyskano wreszcie salę świetlicową. Lokal został odrestaurowany, umeblowany i już w chwili obecnej korzysta z niego cała załoga.

W świetlicy działa już biblioteka i sekcja ping-pongowa. Ożywioną działalność przejawiają organizacje młodzieżowe — ZMP i „Służba Polsce".

(Wit.)

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiej Komisji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 218-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 212-62
Dział mutacji 223-99
Dział miejski i sportowy 256-31 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-21
Kolportaż 2.
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-43
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 184a, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 28, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 266-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-3633.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 6 kwietnia 1930 r.

MASARNIE PEŁNE — KUPUJĄCYCH BRAK

W rozważaniach na temat ruchu przedświątecznego w sklepach — „Kurier Łódzki" pisze, że rzeźnicy łódzcy znaleźli się w prawdziwym kłopocie. Przygotowali oni mianowicie, jak zwykle przed świętami spore zapasy szynek wędzonych, boczków i innych świątecznych specjałów — **które zapełniają ściany masarni — bez widoku na zjawienie się kupujących.** Nadchodząca Wielkanoc — będzie dla kupiectwa łódzkiego najczarniejsza od szeregu lat. Ej, ten kryzys — kończy ze smutkiem pismo.

AMATORZY WIĘZIENIA

W dniu wczorajszym do bram więzienia przy ul. Kopernika zapukało kilka osób. Niezwykli goście wyrazili chęć przebywania w więzieniu, gdzie spodziewają się otrzymać dach nad głową i łyżkę ciepłej strawy. — „Signum temporis" — pisze wspomniany wyżej „Kurier Łódzki".

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W BUDAPESZCIE

W Budapeszcie, podczas wielkiej manifestacji bezrobotnych doszło do starcia z policją. Szereg osób zostało zabitych, jest duża liczba rannych. Policja przeprowadza masowe aresztowania. („Gł. Por.").

EGZEKUCJA W KALKUCIE

W Kalkucie została wykonana egzekucja na 14 przywódcach ostatnich rozruchów. Zostali oni przywiązani do wylotów armat i rozszarpani przez kule.

ARESZTOWANIA CHŁOPÓW

Policja niemiecka aresztowała na polecenie władz sanacyjnych dziewięciu chłopów polskich, uczestników kongresu chłopów - lewicowców w Berlinie.

Na stacji kolejowej w Zbąszyniu— policja niemiecka przekazała aresztowanych chłopów — policjantom polskim. Są to chłopi bezrolni i mało rolni z różnych okolic kraju.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Odwety".

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21) (tel. 150-36)

Dziś o godzinie 19.15 „Niemcy" Leona Kruczkowskiego ze Zdzisławem Karczewskim w roli profesora Sonnenbrucha.

Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od godz. 16.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Dziś o godz. 18 „Makar Dubrawa".

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" (ul. Piotrkowska 243)

Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia".

TEATR „OSA" (Traugutta 1)

Dziś o godz. 19.30 komedia C. Goldoniego: „Oberżystka".

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI Zespół łódzki (ul. St. Jaracza 2, tel. 217-49)

Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO" (ul. Nawrot 27, tel. 135-74)

Dziś teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN" (ul. Piotrkowska 152, tel. 258-99)

Dziś o godz. 17,15 widowisko pt. „Złota rybka".

Kasa czynna codziennie od godziny 10.

REPREZENTACYJNY CYRK NR 1 Plac Niepodległości

WIELKI PROGRAM NOWOŚCI NA ROK 1950

otwarcie 1 dzień Świąt godz. 16 i 19.30

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „O 6-tej wieczorem po wojnie" godz. 16, 18, 20.

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte-Christo" I seria — godz. 16, 18.30, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) Dziewczę z północy" godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 14" godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Kurhan Małachowski" godz. 14, 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 178) „Pustelnia Parmeńska" II seria godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Dom na pustkowiu" godz. 16, 18.30, 21

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „W pogoni za mężem" — godzina 17.30, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) „Na tropie zbrodni" godz. 17.30, 20 —

ROMA (Rzgowska 84) „Torpedowiec Nieugięty" godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Skarb Tarzana" dla młodzieży godzina 16; „Narzeczona z Turkmenii" godzina 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 126) „Miasto westchnień" godz. 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Awantura na wsi" godz. 17.30, 20

TĘCZA (Piotrkowska 108) „Dom na pustkowiu" godz. 15.30, 18, 20.30,

TATRY (Sienkiewicza 40) „Wilki morskie" godz. 16, 18, 20

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Słoń i mrówka", „Mistrz narciarski", „Noc noworoczna", „Kim zostanę?" „Dzieje jednej obrączki" (kreskówki kolorowe) godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upiór w operze" godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Nowy dom" godz. 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Skandal" godz. 18, 20

Co usłyszymy przez radio

CZWARTEK 6 KWIETNIA 1950

11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.30 Koncert z Katowic w wykonaniu zespołu instrumentalnego Jerzego Haralda. 14.00 Kronika ZSRR. 14.30 (Ł) Muzyka dla wszystkich z płyt. 14.55 Koncert solistów, w programie Brahms. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych w oprac. Marii Wieman. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.25 (Ł) Recital śpiewaczy Jerzego Kobzy, akompaniuje Kiejstut Bacewicz — arie i pieśni klasyczne. 16.45 (Ł) Reportaż dźwiękowy z prewentorium dla dzieci im. Juliana Marchlewskiego w Rafałówce. 17.00 — 27 aud. z cyklu: „Słuchamy muzyki". 17.35 Audycja dla świetlic młodzieżowych. 18.00 Komentaż. 18.05 Odpowiedzi fali 49. 18.15 Muzyka ludowa. 18.40 Wszechnica Radiowa. 19.00 (Ł) Recital wiolonczelowy w oprac. Janiny Krauze. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Preludia i fugi Jana Sebastiana Bacha (płyty). 21.00 Koncert krakowskiej orkiestry Polskiego Radia. 21.40 Opowieść radiowa o Adamie Mickiewiczu Ksawerego Pruszyńskiego. 22.20 Koncert do Czechosłowacji. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Koncert solistów z płyt. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

S. Dikowski 5)

Koniec „Sago-Maru"

Przez długi czas psi węch sindo pozostawał dla nas zagadką, aż wreszcie ujawniliśmy kontakt „Sago-Maru" z fabryką japońską.

Oddzieleni od morza przylądkiem, drapieżcy nie mogli widzieć nawet koniuszków naszych masztów. Za to z terytorium fabryki dobrze było widać brzeg i morze.

Za każdym razem, kiedy ukazywaliśmy się w polu ich widzenia, na maszcie sygnalizacyjnym koło kantoru zawieszano pasiasty stożek, wskazujący kierunek wiatru. Natychmiast po ukazaniu się tego niewinnego sygnału zza przylądka wylatywała jak strzała nasza znajoma.

Ścigaliśmy „Sago-Maru" przez cały czerwiec, czailiśmy się na nią za Ptasim Kamieniem, usiłowaliśmy się zbliżyć do niej podczas mgły, lecz zawsze bez skutku... Kiedyśmy docierali do miejsca połowu, szkuna kołysała się już poza trzymilową strefą.

W lipcu, w przededniu pojawienia się łososi, zatrzymaliśmy kuter by dokonać remontu motoru. Był to okres niewesoły. „Śmiały" stał na wałkach, bez śruby, rozbrzmiewając jak pusta beczka; myśmy zaś oczyszczali jego dno od muszli.

Zadowolony był tylko Saczkow. Przychodził do kajuty późno w nocy cały w smarze i sadzy, mył się, starając się nie stukać umywalka i o świcie znów szedł do warsztatu.

Zmontowawszy motor, długo wypróbowywał go na stendzie, sprawdzał i wreszcie oświadczył:

— Aksamit... Mruczy jak kot... Na paluszkach chodzi.

Ktoś słusznie zauważył:

— Niech sobie kot chodzi na paluszkach... Grunt, jak ciągnie...

— Bestia!... Z takim można i na biegun Północny.

...Z zatoki wyruszyliśmy nocą. Panowała taka cisza, że morze wydawało się zamarzniętym. Powietrze było świeże, jędrne, motor oddychał pełną piersią, kuter popędził jak po lodzie.

Skoro tylko latarnia morska znikła nam z oczu, Saczkow wezwał mnie do maszynowni.

Od zębów aż po buty błyszczał nasz maszynista niczym miedziany rondel. Ogolił się, włożył nową koszulkę, na czapkę naciągnął nowy wierzch, a wodą kolońską pachniało od niego tak, że aż szczypało oczy.

Ruchem sztukmistrza nalał wody do kubka i postawił go na kaptur motoru.

— No co, gorszy od packarda? — zapytał zazdrośnie.

Powierzchnia wody w kubku nie zadrżała. Według Saczkowa, świadczyło to o tym, że motor i walec były doskonale dopasowane. Pochwaliłem silnik. Saczkow od razu zajaśniał uśmiechem.

— Uważam, że możemy szykować linę holowniczą — powiedział oglądając motor, niczym kwoczka piskle, — nie zapomnij, krzyknij mi, kiedy się zbliżymy do „Sago-Maru"... Chcę popatrzeć, jak się będzie zachowywał ich maszynista.

— No. a jeżeli...

D-1-1058 d. c. n.

ZE SPORTU

Józef Hebda pisze z Moskwy

Tenisiści polscy są zachwyceni

wspaniałymi warunkami treningowymi i serdeczną opieką ze strony gospodarzy

(Korespondencja własna „Głosu Robotniczego")

Wczoraj otrzymaliśmy pierwszy list z Moskwy od trenera naszych tenisistów, Józefa Hebdy, przebywającego wraz z naszą ekipą na miesięcznym treningu w ZSRR.

Były nasz reprezentant, a obecnie trener PZT, z tenisem radzieckim zapoznał się jeszcze w 1940 r., biorąc udział w mistrzostwach ZSRR, toteż jego uwagi na temat dzisiejszego poziomu tenisa radzieckiego i jego postępach w okresie ostatnich lat będą dla nas chyba najbardziej miarodajne.

* * *

Moskwa, w marcu.

Do Moskwy przyjechaliśmy bardzo wygodnie. Na dworcu przywitali nas: przedstawiciel Wszechzwiązkowego Komitetu dla Spraw Kultury Fizycznej i Sportu — Sobolew, przedstawiciel Sowieckiego Związku Tenisowego — Mass oraz czołowi tenisiści radzieccy, którzy pozostali w Moskwie po zimowych mistrzostwach ZSRR.

Wśród nich byli: nowokreowany mistrz ZSRR w grze na kortach krytych — Ozierow, mistrz ZSRR — Niegrebecki, trener drużyny reprezentacyjnej ZSRR — Siniczkow, wielokrotna mistrzyni Związku Radzieckiego, obecnie trenerka dziewcząt — Tieplakowa, wielokrotny mistrz ZSRR i obecnie czynny jeszcze sportowiec — Nowikow oraz wielu innych jeszcze tenisistów radzieckich. Zaraz po przyjeździe zakwaterowani zostaliśmy w hotelu „Savoy" przy ulicy Żdanowa, gdzie otrzymaliśmy bardzo wygodne pokoje. Utrzymanie mamy wspaniałe. Kuchnia radziecka czyni z nas łakomczuchów. Na każdym kroku odczuwamy nadzwyczajną gościnność oraz opiekę i troskę naszych przemiłych gospodarzy.

Niezapomniane będą dni naszego pobytu w Stolicy ZSRR. Każdy z nich przynosi nam tyle nowych wrażeń i tyle radości, że chwilami wydaje nam się, że to sen.

PIERWSZE TRENINGI

Treningi rozpoczęliśmy wspólnie z tenisistami radzieckimi zaraz po przyjeździe. Graliśmy codziennie w godzinach od 11 do 16, po czym udawaliśmy się na obiad i odpoczynek. Wieczorami, czekał nas teatr, kino, lub koncert. Już w pierwszych dniach naszego pobytu w Moskwie byliśmy wszyscy w pięknym, olbrzymim teatrze na balecie „Łabędzie Jezioro". Tak wspaniałego teatru nie widziałem nigdzie, a przecież w swojej karierze tenisisty zwiedziłem sporo świata.

WYSTAWA PODARUNKÓW DLA TOWARZYSZA STALINA OCZAROWAŁA POLSKICH TENISISTÓW

Wielkie wrażenie uczyniła na nas wszystkich Wystawa podarunków dla Towarzysza Stalina. Jest ona po prostu oszałamiająca. Ilość podarunków jest tak olbrzymia, że gospodarze nie są w stanie obliczyć ich do dnia dzisiejszego. Zaledwie część tych podarunków zajmuje 14 olbrzymich sal.

Między podarunkami pochodzącymi z wielu państw, szukaliśmy wszyscy naszych. Są one wspaniałe! Byliśmy wprost olśnieni ich pomysłowością i artyzmem wykonania. Zrobione one są ze stali, soli, cukru, skóry i najprzeróżniejszego innego materiału. **W Sali Republik Związku Radzieckiego między innymi rzuca się w oczy i przykuwa wzrok przepiękny dywan o powierzchni 70 metrów kwadratowych, robiony przez 70 dni, przez 70 robotnic. Zawiera on 70 obrazów z życia Towarzysza Stalina oraz 70 faz wzrostu poszczególnych dziedzin gospodarki Związku Radzieckiego. Pośrodku dywanu znajduje się portret Towarzysza Stalina naturalnej wielkości. Dywan ten jest podarunkiem Republiki Azerbejdżańskiej.** Niezwykle piękny jest również obraz malarza ukraińskiego Chmielkowa, wielkości 8x6 metrów, przedstawiający Paradę Zwycięstwa na Placu Czerwonym 24 czerwca 1945 roku. Aby zwiedzić dokładnie wystawę podarunków przesłanych Tow. Stalinowi z okazji Jego 70 rocznicy urodzin, trzeba by było poświęcić co najmniej od 5 do 7 dni.

WIELKIE POSTĘPY TENISA RADZIECKIEGO

Ale wróćmy do sportu. Z tenisistów radzieckich grali z nami na treningach: Ozierow, Niegrebecki, Andrejew, Korczagin, Korbut oraz juniorzy i juniorki. Tenis radziecki poczynił bezsprzecznie duże postępy. Przede wszystkim rzuca się w oczy wspaniałe przygotowanie kondycyjne graczy radzieckich i metoda ich treningu. Metody takiej my, niestety, nie posiadamy, ale za wszelką cenę będziemy się starali przyswoić sobie. Wielkie postępy, jakie poczynili tenisiści radzieccy w ostatnich latach, tłumaczy się wielkim wkładem, jaki wnieśli tenisiści radzieccy w opracowanie swych własnych metod treningu. Duży wpływ na podniesienie klasy tenisistów radzieckich miały również liczne obozy kondycyjne i treningowe, organizowane w tym czasie w ZSRR.

LEPSZYCH WARUNKÓW TRENINGOWYCH NIE MIELIBYŚMY NIGDZIE

Od tenisistów radzieckich uczymy się wiele. Nasi chłopcy wchodzą powoli w uderzenie, ale z kondycją to, jak dotąd, jest trochę gorzej, ale i te braki szybko usuniemy. Treningi w Moskwie i Leningradzie (dokąd wkrótce przenosimy się całą paczką wraz z tenisistami radzieckimi) dadzą nam bardzo dużo. Lepszego przygotowania do „Pucharu Davisa" nie wyobrażam sobie. Takich warunków treningu i takich partnerów nie znaleźlibyśmy nigdzie.

Józef Hebda.

Po treningu dzielą się swoimi obserwacjami, od lewej Niegrebecki, Skonecki Wł., Ozierow i Hebda. Foto Kronika Moskwa.

Dziś o godz. 18-ej

Zawody pływackie

na basenie „Ogniska"

Zarząd Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza w Łodzi organizuje zawody pływackie pod nazwą „ZAWODY PŁYWACKIE W SŁUŻBIE OBRONNOŚCI KRAJU".

Zawody odbędą się na basenie „OGNISKA", dziś o godz. 18 — pod protektoratem Prezesa Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej i Komendanta Garnizonu.

Grupa naszych tenisistów obserwuje trening Hebdy z Piątkiem w hali moskiewskiej. Foto Kronika Moskwa.

Nasz konkurs!

Dziś zamieszczamy czwarty rysunek konkursowy. Należy go wyciąć, wypełnić starannie i zachować. Dwanaście kolejnych rysunków naszego konkursu — wypełnionych czytelnie — należy odesłać do dnia 28 kwietnia b. r. do Redakcji „Głosu Robotniczego", Łódź, Piotrkowska 86, III piętro.

Każdy z naszych dwunastu rysunków oznacza kraj, w którym rozpiera się i panoszy następca Hitlera — żarłoczny Mr. Dollar. A więc uwaga! Powtarzamy! Należy odgadnąć nazwę danego kraju!

Wypisać czytelnie na załączonym kuponie!

Dwanaście kuponów należy odesłać w jednej kopercie do Redakcji „Głosu"!

Dla domyślnych Czytelników Redakcja „Głosu" przeznacza:

aparat radiowy marki „Tesla"
3 wieczne pióra
szereg cennych książek
oraz moc nagród – niespodzianek

Nagrody zostaną rozlosowane pomiędzy Czytelników, którzy nadeślą trafne rozwiązania.

Za oryginalne rozwiązania graficzne i tekstowe — specjalne nagrody.

W jakim kraju przebywa przedstawiony na poniższym rysunku Mr. Dollar?

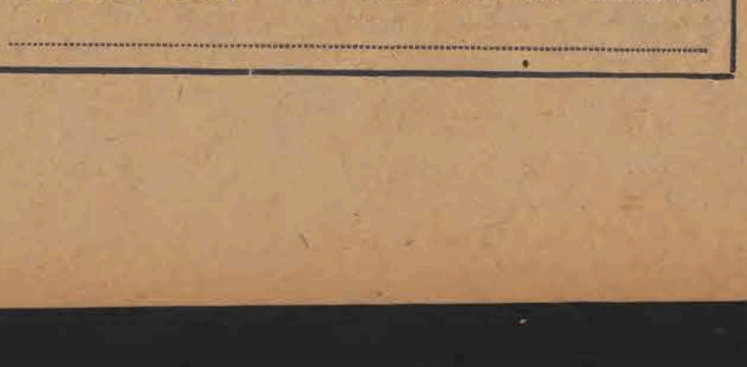

Kupon Nr 4

Mr. Dollar przebywa w .....

Imię i nazwisko Czytelnika .....

.....

miejsce pracy .....

dokładny adres .....

.....